

Czy Ukraina chciała odbić Krym?

29 sierpnia 2024

Na Ukrainie przez lata właściwie nikt na poważnie nie mówił o odzyskaniu kontroli nad półwyspem. Jeśli już, to kwestia ta była wykorzystywana jedynie do walki politycznej wewnątrz kraju. W Donbasie trwała wojna i to na tym skupiała się uwaga Kijowa. 20 lutego 2020 roku w tajemnicy przed opinią publiczną zaczęto opracowywać „Strategię na rzecz powrotu Krymu do Ukrainy”, tak stwierdził w 2021 roku Ołeksij Daniłow, sekretarz ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO).

26 lutego 2020 w szóstą rocznicę nielegalnej aneksji półwyspu, prezydent Zełenski podpisał dekret o ustanowieniu nowego święta państwowego – Dnia Oporu przeciw okupacji Krymu i Sewastopola. Tego samego dnia przemawiał na konferencji z okazji Roku Krymu. Zaznaczył, że powrót półwyspu do Ukrainy to nie tylko jego cel, jako głowy państwa, ale i obywatela. „To nie tylko nasze wspólne marzenie. To gwarancja bezpieczeństwa na planecie” – powiedział.

A może powód był bardziej osobisty? Jego żona Olena kupiła w kwietniu 2013 roku apartament w luksusowym kompleksie „Emperor” na przedmieściach Jałty. Państwo Zełenscy jednak nie cieszyli się nim zbyt długo, niecały rok później na Krym weszły wojska rosyjskie.

23 kwietnia 2020 roku, podczas 75. Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Zełenski ogłosił plan powstania międzynarodowej Platformy Krymskiej, w celu wywarcia nacisku na Rosję, by zwróciła anektowane terytorium. Idea takiej konferencji została pozytywnie oceniona w krajach Unii Europejskiej, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

26 lutego 2021 roku ukraiński prezydent podpisał dekret w

sprawie przygotowania „Strategii wyzwolenia i reintegracji terytorium tymczasowo okupowanej Autonomicznej Republiki Krymu i miasta Sewastopola” przez Radę Bezpieczeństwa i Obrony.

11 marca RBNiO przedstawiła wspomnianą Strategię. Wtedy też okazało się, że prace nad dokumentem trwały ponad rok.

24 marca Wołodymyr Zełenski podpisał dekret zakładający wdrożenie wspomnianej strategii o wyzwoleniu Krymu, dokument nabrał mocy prawnej tego samego dnia. Głównie jest tam mowa o poszanowaniu praw osób mieszkających na półwyspie, o dokumentacji zbrodni i grabieży majątku dokonanego przez armię rosyjską. Jest też mowa o wywieraniu międzynarodowego nacisku na Rosję, aby zwróciła Krym. Tekst jest na stronie rządowej prezydenta Ukrainy.

Nie jest tam napisane wprost o użyciu siły militarnej, ale to, co jest szczególnie zastanawiające, to rozdział „Polityka obronności i bezpieczeństwa”. Punkt 91 stanowi, że „Ukraina, zgodnie z art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, zastrzega sobie prawo do stosowania wszelkich środków ochrony praw i wolności człowieka i obywatela, niepodległości, suwerenności państwa i integralności terytorialnej przewidzianych przez prawo międzynarodowe i ustawodawstwo Ukrainy”. Wspomniany art. 51 „Karty ONZ” gwarantuje każdemu państwu prawo do obrony przed agresją. Czy znaczy to, że ukraińskie władze myślały o zbrojnym odbiciu półwyspu? Zdaniem sekretarza RBNiO Ołeksija Daniłowa część postanowień wynikających ze wspomnianej strategii pozostaje tajna.

25 kwietnia 2023 roku rosyjski portal „Wiorstka” ujawnił, że Putin decyzję o inwazji podjął w lutym lub marcu 2021 roku. Zełenski w lutym 2021 roku nakazał zamknąć trzy stacje telewizyjne (pomimo braku wyroku sądowego) za szerzenie prorosyjskiej propagandy, Ich właścicielem był Wiktor Medwedczuk, bliski znajomy Władimira Putina (ojcem chrzestnym córki Medwedczuka jest właśnie Putin). Wspomniane stacje telewizyjne promowały rozwiązanie kwestii Donbasu w sposób,

jaki chciała tego Moskwa, a partia Medwedczuka zaczęła wyprzedzać w sondażach partię Zełenskiego. Cytat z portalu „Wiorstka”: „Putin odebrał osobiście atak na Medwedczuka, twierdzi jeden z długoletnich znajomych Putina, ponieważ liczył on na zmianę sytuacji politycznej”.

Kilka tygodni później Zełenski udzielił wywiadu, w którym oświadczył, że w razie wstąpienia do NATO Ukraina natychmiast odwołałaby się do Artykułu 5 i wezwałaby kraje Paktu do pomocy w odbiciu Donbasu i Krymu.

Stwierdzając zamiar odbicia Donbasu i Krymu, Zełenski musiał być świadom, że doprowadzi to do wojny europejskiej. Przecież w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” (2 grudnia 2019 roku) powiedział wyraźnie: „Nie zgodzę się, żeby pójść na Donbas. Jak byłaby tego cena, ile osób by zginęło? Setki tysięcy i wybuchnie wojna, która ogarnie całą Ukrainę, a potem Europę”.

Okres luty-marzec 2021 roku, właśnie wtedy gdy w Kijowie zatwierdzano decyzję o przywróceniu kontroli nad Krymem, w Moskwie zapadła decyzja o inwazji na Ukrainę. Taki zbieg okoliczności, o którym media nie wspominają. Uważam, że jak najbardziej mógł to być jeden z powodów prowokujących Rosję do inwazji. Oczywiście nie usprawiedliwiam Kremla, ale dla Ukrainy bezpieczniej byłoby nie afiszować się z zamiarem odzyskania półwyspu.

25 lutego 2020 roku amerykańska Rada Stosunków Zagranicznych opublikowała artykuł pt. „The Price of Peace in the Donbas. Ukraine Can't Keep Both Territory and Sovereignty”. Autorzy Thomas Graham i Joseph Haberman założyli, że Ukraina ma dwie opcje. W pierwszym wariantcie zrzeka się członkostwa w NATO i uzna Krym za rosyjski, w zamian zachowując współpracę wojskową ze Stanami Zjednoczonymi i spróbuje wynegocjować powrót Donbasu do Ukrainy. Drugi wariant przewiduje, że Ukraina musiałaby zabezpieczyć swoje granice z Donbasem na tyle mocno, by separatysty nie stanowili zagrożenia. Oznaczałoby to takie jednostronne zamrożenie konfliktu, gdzie Kijów mógłby wreszcie

skupić się na budowie nowoczesnego państwa i czekać, jak sytuacja w Donbasie rozwinie się za kilka lat. Właściwie w obydwu wariantach autorzy nie wspominają o przystąpieniu Ukrainy do NATO ani odzyskaniu Krymu. Z artykułu wynika prosta konkluzja dla Kijowa: utrata terytorium przy zachowaniu suwerenności albo utrata suwerenności przy zachowaniu terytorium. Jak piszą autorzy: „Taki stan rzeczy może nie być sprawiedliwy, ale jest rzeczywistością”.

Jeszcze 23 sierpnia 2021 roku, gdy widoczne było już ryzyko wybuchu wojny, w Kijowie zorganizowano konferencję Platformy Krymskiej. Przybyli przywódcy i delegaci z 46. państw i organizacji międzynarodowych. Wszyscy uczestnicy podpisali się pod deklaracją, że będą pracować nad powrotem Krymu do Ukrainy. Kijów chciał, by dokument zastąpiła wiążąca prawnie umowa międzynarodowa, ale zaproszeni byli temu przeciwni.

Autorstwo: Bartosz W. Pietrzak

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1.

<https://www.radiosvoboda.org/a/news-poroshenko-zelenskyj-krym/31124516.html>

2.

<https://www.president.gov.ua/news/prezident-ukrayini-zaprovadz-huye-26-lyutogo-den-sprotivu-oky-59957>

3.

<https://www.reuters.com/article/world/exclusive-wife-of-ukrain-e-president-elect-got-penthouse-bargain-from-tycoon-idUSKCN1S81TE/>

4.

<https://ies.lublin.pl/komentarze/powrot-krymu-do-miedzynarodowej-przestrzeni-informacyjnej/>

5. <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/78/2021#Text>
6. <https://www.rnbo.gov.ua/en/Diialnist/4842.html>
7. <https://www.president.gov.ua/documents/1172021-37533>
8. <https://www.radiosvoboda.org/a/news-poroshenko-zelenskyj-krym/31124516.html>
9. <http://cdn2.belsat.eu/pl/news/26-04-2023-sledztwo-dziennikarskie-putin-podjal-decyzje-o-inwazji-na-ukraine-w-lutym-2021-roku>
10. <https://verstka.media/kak-putin-pridumal-voynu>
11. <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/interview/rosja-ukraina-putin-zelenski-polska-sojusz-donbas-wojna-wschod-usa-nord-stream-2/>
12. <https://wyborcza.pl/7,75399,25468152,nie-pojde-na-donbas.html>
13. <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2020-02-25/price-peace-donbas>